

TEORIA HUMORALNA

POTENCJA

Karolina Jabłońska
Tomasz Kręcicki
Cyryl Polaczek

kurator: Stach Szabłowski

otwarcie 19.11 godz. 19:00

wystawa czynna do 12.12.2021

Czym jest Potencja? To troje malarzy, którzy spotkali się na ASP w Krakowie: Karolina Jabłońska (dyplom 2015), Tomasz Kręcicki (dyplom 2015) i Cyryl Polaczek (dyplom 2014). Potencja to ich wspólna pracownia. Potencja to artist-run-space, który prowadzili na krakowskim Zabłociu. Potencja to przestrzeń współpracy z innymi artystami. Potencja to wydawca art-zina „Łałok”. Platforma projektów kuratorskich, artystyczna spółdzielnia, grupa wsparcia, a nawet, okazjonalnie, zespół filmowy.

Potencja jest także zjawiskiem, które galeria Raster w 2017 roku nazwała „najbardziej obiecującą formacją malarską ostatnich lat.”

Ledwie cztery lata temu niektórzy, na przykład kurator niniejszej wystawy, byli sceptyczni, mieli wątpliwości czy ta obietnica się spełni. Nadpodaż obietnic i brak pokrycia dla nich należą do zasad organizujących współczesność. Ale od każdej reguły istnieją przecież wyjątki. Na przykład Potencja – jako samospełniająca się przepowiednia.

Co robi Potencja? Bawi się i pracuje. Zabawa jest grą ze sztuką, przede wszystkim z malarstwem. Gra jest pracą nad tworzeniem obrazów – i obrazowaniem świata. Czy można namalować świat? Próba namalowania świata oznaczałaby podjęcie wyzwania namalowania wszystkiego. Nie da się namalować wszystkiego. Co nie znaczy, że nie warto próbować. Artyści Potencji malują więc obrazy figuratywne i takie, które dochodzą do granic abstrakcji. Obrazy wzięte z życia i wzięte ze snu. Alegoryczne i bezpośrednie. Konceptualne i autoekspresyjne. Odwołujące się do języka kina oraz fotografii i takie, które przemawiają językiem czystego malarstwa. Przesadne i oszczędne. Autentycznie zabawne i w gruncie rzeczy dość mroczne. Obrazy na temat ziemniaków, oczu, paznokci, wypadków, filmów, jedzenia, światła i wielu innych rzeczy – a także takie, których tematem jest sam obraz. Potencja nie darmo nazywa się Potencją; malarstwo jest dla trójki artystów polem niewyczerpanych możliwości, z których większość się nie spełni, ale każda spełnić się może. Malarstwo jest dla Potencji jak szklanka banalnej prawdy, która jest w połowie pełna niezwykłości. W tym sensie malarstwo Potencji jest realistyczne; do złudzenia przypomina życie, którego nie naśladuje, ale któremu towarzyszy.

Stając przed dylematem: wszystko albo nic, Potencja skłania się zatem ku wszystkiemu. W zachodniej kulturze istnieją dwa podstawowe sposoby na wszystko. Jeden znajduje ostateczne spełnienie w figurze encyklopedii. Drugim wyjściem jest alegoria. Przykładem drugiego sposobu organizowania wszystkiego jest teoria humoralna. W odróżnieniu od encyklopedii, ta teoria nie próbuje odpowiedzieć na każde pytanie z osobna; obiecuje raczej jedną odpowiedź na wszystkie pytania.

Teoria humoralna wywodzi się z protonaukowych konceptów medycznych, zgodnie z którymi ciałem i duszą człowieka rządzą cztery życiodajne płyny: krew, żółć, flegma oraz czarna żółć. Ciecze te odpowiadają czterem podstawowym temperamentom: sangwinicznemu, cholerycznemu, flegmatycznemu i melancholicznemu. Charaktery znajdują odbicie w czterech porach roku. A także w czterech okresach życia człowieka, od dzieciństwa, przez młodość i dojrzałość, aż po starość. I w czterech żywiołach. Czterech stronach świata. I tak dalej.

Mając do wyboru dwa sposoby organizowania wszystkiego, Potencja sięga po oba. Powstającą razem z wystawą książkę redaguje jako słownik swojej twórczości. Samą wystawę komponuje z kolei zgodnie z zasadami teorii humoralnej. I niczym w innej teorii - spiskowej - wszystko łączy się tu ze wszystkim, ukazując jedność ukrytą w różnorodności praktyk indywidualności fundujących Potencję. Ciało łączy się z temperamentem, temperament z duszą dusza z umysłem, on zaś z myślami i afektami; które wyruszają w cztery strony świata i wracają w postaci malarstwa. Choć teoria humoralna jest córką medycyny, to pozostaje jednocześnie alegorią bardzo obrazową – i bardzo malarską. Cztery płyny ciała, krew, żółć, flegma i czarna żółć są jak farby. Cztery ściany ma galeria, w której odbywa się wystawa. I czworo jest artystów, którzy w tej galerii wystawiają. Jabłońska. Kręcicki. Polaczek. I Potencja.

Stach Szabłowski

Dziękujemy za wypożyczenie prac na wystawę:

Galerii Stereo
Galerii Monopol
Pani Natalii Sielewicz
Panu Piotrowi Bazylko
Panu Tomaszowi Pasiekowi
Panu Krzysztofowi Czacotowi
Państwu Agacie i Hubertowi Siwiec
Państwu Patrycji i Arturowi Szwancyber
Panu Michałowi Mierzejewskiemu
Panu Tomaszowi Żmigrodzkiemu
Panu Januszowi Smoczyńskiemu
Panu Marcinowi Wiekierakowi
Panu Michałowi Zawadzie
2M

projekt druków i banerów internetowych: Kaja Gliwa